

Ks. BARTOSZ NOWAKOWSKI
Wydział Teologiczny
UAM – Poznań

GODNOŚĆ SAKRAMENTU BIERZMOWANIA „NA DRODZE” DO MAŁŻEŃSTWA. NAKAZ CZY DOJRZAŁA DECYZJA WIARY? KONTEKST PRAWNO-TEOLOGICZNY

W Polsce rocznie zawieranych jest ok. 250 tys. małżeństw¹. Ogromna większość z nich, to małżeństwa błogosławione *in facie Ecclesiae*, który to Kościół – do ich ważnego i godziwego zawarcia, jak również z uwagi na czysto duszpastersko-społeczne uwarunkowania – wymaga spełnienia określonych wymogów prawnych. Takie działania podyktowane są zarówno troską o ochronę godności samego sakramentu małżeństwa, jak i – przynajmniej teoretycznie – możliwie najlepsze przygotowanie tych, którzy przed Bogiem i Kościołem wypowiedzą: „Chcemy dobrowolnie i bez przymusu zawrzeć związek małżeński i wytrwać w tym związku w zdrowiu i chorobie, w dobrej i złej doli, aż do końca życia”².

Na przestrzeni wieków wspólnota Kościoła odczytywała w kontekście historyczno-społecznym i aplikowała do konkretnych małżeństw takie regulacje prawne, które w jej rozeznanii miały w możliwie najdoskonalszy sposób pomóc, aby owo „chcemy wytrwać” małżonków rzeczywiście mogło się skorelować z ich „aż do końca życia”. Biorąc pod uwagę, iż na regulacje prawne, także kościelne, ma duży wpływ czynnik ludzki, należy zapytać, czy w niektórych przypadkach nie dokonuje się tzw. „wylania dziecka z kąpielą” lub nie stosuje się zasady „cel uświęca środki do jego osiągnięcia”? Te pytania postawione zostają nie po to, aby „wkładać kij w mrowisko”, a już na pewno nie po to, aby siebie stawiać w świetle mającego jedyne, słuszne rozwiązania. Zostaną one w tym artykule zasygnalizowane jako pytania otwarte i staną się swego rodzaju zaproszeniem dla tych, któ-

¹ Por. Główny Urząd Statystyczny, *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2010*, wyd. LIII, Warszawa 2010, s. 122.

² Konferencja Episkopatu Polski, *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 3, Katowice 1996, s. 29.

rzy nie boją się pytać o swoją wiarę, po to, aby spróbować lepiej odczytać owo *sensus fidei*, w którym wyraża się troska Kościoła o skarbiec sakramentów i tych, którzy z niego czerpią. Pojawiają się one nie tylko w postaci gotowej wykładni, ale także w różnych możliwych jej interpretacjach, z zasady otwartych na dalsze myślenie i poszukiwanie słusznych odpowiedzi.

1. DROGI ROZWIĄZAŃ KANONISTYCZNYCH

Kwestią niezwykle rzadko poruszaną przez kanonistów, choć rodzi ona wiele punktów zapalnych, a zarazem skrupulatnie egzekwowaną przez duszpasterzy, jest obowiązek przyjęcia sakramentu bierzmowania przed zawarciem małżeństwa. Najwyższy prawodawca w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1983 r. (KPK), Księżde IV, Tytule VII, Rozdziału I zatytułowanym *Pasterska troska i czynności poprzedzające zawarcie małżeństwa*, jasno usankcjonował ten obowiązek (por. kan. 1065 §1 KPK). Nie jest to regulacja nowa, gdyż takową przewidywał już *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. (KPK/17) w kan. 1021 § 2³. Stwierdzenie tego faktu należało do proboszcza na etapie badania przedślubnego oraz nakazywało ewentualne zobowiązanie stron do jego uzupełnienia w przypadku jego braku⁴.

W podobnym duchu, niespełna 25 lat później, wypowiedziała się Kongregacja Dyscypliny Sakramentów w Instrukcji *Sacrosanctum matrimonii* z 29 czerwca 1941 r. Postanowiono, iż poza elementami, na które wskazuje kan. 1020 KPK/17, dochodzenie ma dotyczyć także przyjęcia przez strony sakramentu chrztu i bierzmowania⁵.

Również na gruncie Kościoła w Polsce aplikowano regulacje prawa powszechnego. Konferencja Episkopatu Polski, w *Instrukcji duszpasterskiej dotyczącej sakramentu bierzmowania* z 16 stycznia 1975 r., nakazuje, aby młodzież, która nie przystąpiła do sakramentu bierzmowania we właściwym czasie, przyjęła go przy najbliższej okazji. Gdy bowiem młodzi ludzie zgłaszają się do kancelarii parafialnej, aby podjąć się funkcji rodziców chrzestnych, lub z zamiarem zawarcia małżeństwa, duszpasterz powinien zapytać, czy są bierzmowani. W razie stwierdzenia, że nie przyjęli jeszcze sakramentu bierzmowania, należy po odpowiednim

³ «Catholici qui sacramentum confirmationis nondum receperunt, illud, antequam ad matrimonium admittatur, recipient, si id possint sine gravi incomodo». – kan. 1021 §2 KPK/17.

⁴ Por. F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958, s. 170.

⁵ «Munus vero inquirendi parochi sub gravi incumbere patet ex gravitate rei; neque a tali onere ipse eximitur, licet moraliter certus sit nihil obstare validate et licitae matrimonii celebrationi. Examen peragatur personaliter a parochi, nisi iusta causa excusetur. (...) De susceptis baptismo et confirmatione, legitimis eorundem documentis comparatis». – AAS 33 (1941), s. 299-300. Por. na ten temat także S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, t. 1, Warszawa 1956, s. 87.

przygotowaniu, umożliwić przyjęcie tego sakramentu, kierując ich do biskupa z pismem, że zostali odpowiednio przygotowani⁶.

Z powyższego wynika, iż zatroskanie Kościoła o to, aby wierni przed zawarciem małżeństwa przyjmowali sakrament bierzmowania, było na tyle silne, iż nie mogło ono nie znaleźć swego odniesienia w KPK, a w konsekwencji także w aktualnie obowiązującej *Instrukcji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele Katolickim* z 13 grudnia 1989 r. i to nawet dwukrotnie. Po pierwsze, nakazuje ona duszpasterzowi, przy spisywaniu protokołu przedślubnego, w związku z rubryką dotyczącą bierzmowania, poinformować narzeczonych o potrzebie przyjęcia tego sakramentu, o ile to możliwe przed zawarciem małżeństwa, jeżeli narzeczeni jeszcze do niego nie przystąpili (kan. 1065 §1 KPK)⁷. Po drugie, zobowiązuje, aby tym, którzy uczestniczyli w życiu eucharystycznym, ale nie przyjęli sakramentu bierzmowania, zgodnie z kan. 1065 KPK, umożliwić przyjęcie tego sakramentu. Po właściwym przygotowaniu duszpasterz ma skierować te osoby tam, gdzie według ustaleń biskupa diecezjalnego, można przyjąć ten sakrament⁸. Ponadto w protokole należy odnotować parafię i datę bierzmowania⁹. Rozumie się, iż w myśl dyspozycji kan. 1 KPK, owe postanowienie odnosi się wyłącznie do łacinników.

Przedmiotową regulację prawną kanoniści, tacy jak Wojciech Góralski, Francesco Bersini, Piotr Gajda, Ryszard Szytchmiller, Janusz Gręźlikowski, interpretują w ten sposób, iż małżeństwo, które umożliwia małżonkom korzystanie z łask właściwych temu sakramentowi, zakłada pewien stopień dojrzałości chrześcijańskiej¹⁰. Stąd, w myśl normy kan. 1065 §1 KPK, zdaniem tych kanonistów, tylko poważna trudność byłaby w stanie usprawiedliwić nieprzyjęcie bierzmowania przed planowanym zawarciem małżeństwa¹¹. Ponadto, w wielu diecezjach – podkreśla

⁶ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja duszpasterska dotycząca sakramentu bierzmowania* (16 stycznia 1975), nr 14, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993*, opr. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, s. 34. Szerzej na ten temat, także w perspektywie kan. 1065 §1 KPK, E. Szafranski, *Chrześcijańskie małżeństwo*, Warszawa 1985, s. 35-36.

⁷ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele Katolickim* (13 grudnia 1989), nr 44, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne...*, dz. cyt., s. 175.

⁸ Por. tamże, nr 21, s. 163-164.

⁹ Por. tamże, nr 44, s. 175.

¹⁰ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”* (21 listopada 1964), nr 11 i 35; *Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”* (18 listopada 1965), nr 11; KPK, kan. 774 §2.

¹¹ Por. W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987, s. 20; tenże, *Wspólnota całego życia*, Częstochowa 1995, s. 37; F. Bersini, *Il diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale*, Torino 1994, s. 32-33; P.M. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Tarnów 2002, s. 76; R. Szytchmiller, *Znaczenie osobowości kandydata do małżeństwa w świetle*

Janusz Gręźlikowski – sakramentu bierzmowania udziela się nie tylko w parafiach, w określonym przez biskupa diecezjalnego czasie, ale także w kościele katedralnym kilka razy w roku¹².

Kwestię wspomnianych wyżej „poważnych trudności” co do przyjęcia sakramentu bierzmowania przed zawarciem małżeństwa próbowała także rozwiązać *Prenotanda* do *Ordo Confirmationis* z 1971 r. Stwierdza się w niej, iż taka sytuacja może mieć miejsce, gdy czas przygotowania dorosłego do bierzmowania zbiega się z przygotowaniem do małżeństwa. Jeżeli w takiej sytuacji istnieje słuszna obawa, że nie będzie można wypełnić warunków do owocnego przygotowania się na przyjęcie bierzmowania, wtedy ordynariusz miejsca zadecyduje, czy nie będzie rzeczą bardziej wskazaną przesunąć bierzmowania na czas po zawarciu małżeństwa¹³.

Komentując normę kan. 1065 §1-2 KPK, Luigi Chiappetta zwraca uwagę na różnice pomiędzy §1 a §2. Podczas gdy w pierwszym nacisk położony jest na obowiązek prawny (*recipient*) przyjęcia sakramentu bierzmowania przed przystąpieniem do sakramentu małżeństwa, to w §2 tegoż kanonu mówi się wyłącznie o usilnym zaleceniu (*enixe commendatur*)¹⁴. Podstaw tej regulacji upatruje – podobnie jak Francesco Bersini – w istotnych obowiązkach, których podejmą się strony jako przyszli małżonkowie i rodzice. Po pierwsze, jest to świadectwo wiary i miłości względem siebie i względem dzieci (por. *Lumen Gentium*, nr 35). Po drugie, rodzice przez słowo i przez przykład mają być pierwszymi głosicielami wiary (por. *Lumen Gentium*, nr 11). Po trzecie, mają być świadkami wiary dla swoich dzieci i dla innych rodzin. Dokonuje się to poprzez kształtowanie życia

obowiązującego prawa kanonicznego, Prawo Kanoniczne 40(1997)1-2, s. 209; J. Gręźlikowski, *Pasterska troska Kościoła o małżeństwo i czynności poprzedzające jego zawarcie w świetle przepisów prawa kanonicznego*, Kronika Diecezji Włocławskiej 1-2(1991), s. 44; tenże, *Pasterska troska Kościoła o małżeństwo i czynności poprzedzające jego zawarcie w świetle Instrukcji Episkopatu z 1987 roku*, Homo Dei 4(1992), s. 8f.

¹² Por. J. Gręźlikowski, *Pasterska troska Kościoła o małżeństwo i czynności poprzedzające jego zawarcie w świetle przepisów prawa kanonicznego*, art. cyt., s. 42; tenże, *Pasterska troska Kościoła o małżeństwo i czynności poprzedzające jego zawarcie w świetle Instrukcji Episkopatu z 1987 roku*, art. cyt., s. 8c-8d.

¹³ «Praeparatio adulti baptizati ad Confirmationem aliquando incipit in eius praeparationem ad Matrimonium. Quoties, his in casibus, praevideatur condiciones, quae ad fructuosam Confirmationis receptionem requiratur, non posse impleri, Ordinarius loci iudicabit num magis opportunum sit ipsam Confirmationem in tempus post celebratum Matrimonium differre». – *Prenotanda*, w: E. Sztarfrowski, *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. 4, z. 1, Warszawa 1972, nr 6884, s. 91. Tekst polski: Konferencja Episkopatu Polski, *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikatu Rzymskiego*, Katowice 1975, s. 25.

¹⁴ «§1. Catholici qui sacramentum confirmationis nondum receperint, illud, antequam ad matrimonium admittantur, recipient, si id fieri possit sine gravi incommodo. §2. Ut fructuose sacramentum matrimonii recipiatur, enixe sponsis commendatur, ut ad sacramenta paenitentiae et sanctissimae Eucharistiae accedant» – KPK, kan. 1065.

chrześcijańskiego i apostołskiego, a w konsekwencji prowadzi do odkrycia właściwego ich powołania (por. *Apostolicam actuositatem*, nr 11)¹⁵. Tak, więc w przygotowaniu do małżeństwa – podkreśla Marian Żurowski – nie można zadowolić się wyłącznie środkami naturalnymi, ale trzeba również korzystać z nadprzyrodzonych, jakich Kościół udziela swoim wiernym¹⁶.

Idea jak najbardziej słuszna. Katolik, po pełni sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, „ubogacony darem Ducha Świętego i doskonałą łącznością z Kościołem” (kan. 879 KPK), wstępuje w sakramentalny związek małżeński, by „słowem i czynem być świadkiem Chrystusa oraz szerzyć wiarę i jej bronić” (kan. 879 KPK). Czy aby w każdym przypadku? Skoro bierzmowanie nazywamy sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej, czy możemy z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że przyjmowanie go „naprędce” przed zawarciem małżeństwa, „bo ksiądz kazał”, jest wyrazem tej dojrzałości? Czy niekiedy nie balansuje się na granicy godności czegoś, co sam Chrystus ustanowił sakramentem? Czy kategorię wymóg pastoralny nie staje się w wielu sytuacjach niechcianym, kłopotliwym obowiązkiem, który należy zrealizować, mimo braku wewnętrznej woli czy choćby zrozumienia?

Jeszcze większe niebezpieczeństwo takiej regulacji dostrzega Wiesław Wenz, odnosząc je do osób żyjących przed zawarciem małżeństwa w nieformalnych związkach na próbę, cywilnie związanych lub w konkubinatach, nie mogą one przed ślubem godziwie przyjąć sakramentu bierzmowania. Ze względu na brak wewnętrznego i zewnętrznego odrzucenia źródła grzechu, faktycznie nie posiadają wymaganej aktualnej zdatności do uzyskania rozgrzeszenia i sakramentalnej absencji¹⁷.

Od samego początku kształtowania się sakramentów było wiadome, że przyjęcie bierzmowania nie jest wymagane jako warunek „drogi” do małżeństwa¹⁸. Nawet podczas prac kodyfikacyjnych nad aktualnym KPK powtórzono pytanie o konieczność przyjęcia sakramentu bierzmowania przed zawarciem małżeństwa. Zapewne po to, aby w tej kwestii Konsultorzy mogli jeszcze raz stanowczo i jednomyślnie wypowiedzieć się, iż nie ma takiej konieczności¹⁹.

¹⁵ Por. L. Chiappetta, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica e concordataria*, Roma 1990, s. 68.

¹⁶ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Katowice 1987, s. 100-101.

¹⁷ Por. W. Wenz, *Kancelaria parafialna jako przestrzeń kościelnego posługiwania. Studium kanoniczno-pastoralne*, Wrocław 2008, s. 361-362.

¹⁸ Por. E. Szafrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. 2, Warszawa 1979, s. 215.

¹⁹ «Can. 252 = can. 251 Schematis: *Catholici qui sacramentum Confirmationis nondum receperunt, illud, antequam ad matrimonium admittantur, recipiant, si id possint sine gravi incommodo. Circa hunc canonem nonnullae animadversiones factae sunt ab Organismo consultationis non uniformes tamen, aliquibus enim potentibus ut necessario recuiratur confirmatio ante matrimonium, quem in*

Co jednak zrobić, aby pogodzić słuszne racje teologiczno-prawne z trudnymi duszpasterskimi pytaniami? Odpowiedzi na to zaczęto szukać w próbach uregulowania wieku kandydatów do bierzmowania.

2. PRÓBY PRAWNO-TEOLOGICZNYCH ROZWIĄZAŃ

Przede wszystkim zwrócono uwagę, że chrzest i bierzmowanie, pomimo usankcjonowanej różnicy, tworzą całość jako jedna inicjacja chrześcijańska. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* chrzest i bierzmowanie zostały nazwane mianem „podwójnego sakramentu” (KKK, nr 1290). Bierzmowanie jest niejako pozytywnym aspektem jednego i tego samego procesu i podkreśla społeczną funkcję osoby ochrzczonej jako wyposażonej w dary Ducha Świętego. Jest to sakrament świadectwa wiary, charyzmatycznej pełni, misji w świecie powierzonej temu, kto otrzymał pieczęć Ducha²⁰. Papież Paweł VI, w konstytucji apostolskiej *O sakramencie bierzmowania* z 15 sierpnia 1971 r., stwierdza, iż związek łączący bierzmowanie z innymi sakramentami wtajemniczenia staje się jaśniejszy nie tylko przez ściślejsze powiązanie ich obrzędów, lecz także przez gest i słowa, którymi udziela się sakramentu bierzmowania²¹.

Günter Koch w przedmiotowym kontekście stawia interesujące pytanie: czy słusznym jest, że bierzmowanie funkcjonuje jako czasowo odrębny sakrament od chrztu świętego i Eucharystii? Historia bowiem dowodzi – kontynuuje Autor – że w ciągu wieków rozwinęło się ono z chrztu i od niego odłączyło²². W katolickich Kościołach wschodnich, po dziś dzień została zachowana jedność obrzędu chrztu, bierzmowania (zwanego chryzmacją) i Eucharystii, udzielanych dzieciom (gdyby w przypadku prawdziwej konieczności sakrament chryzmacji nie został udzielony łącznie z chrztem, należy udzielić go „jak najszybciej”)²³. W Kościele za-

finem etiam parochi gaudere deberent facultate administrandi sponis sacramentum Confirmationis ante matrimonii celebrationem, aliis vero petentibus ut canon penitus supprimatur, cum non necessarium censeant confirmationem ante matrimonium. Sunt etiam qui censeant hunc canonem non perfecte cohaerere cum norma quae habetur in rubrica n. 12 novi ritus Confirmationis. Consultores, omnibus perpensis, concordant ut canon retineatur prout est». – *Communicationes* 9 (1977), s. 140-141.

²⁰ Por. K. Rahner, *Podstawowy wykład wiary*, Warszawa 1987, s. 336.

²¹ Por. Paweł VI, *Constitutio Apostolica de sacramento confirmationis* (15 sierpnia 1971), AAS 20 (1971), s. 658, tekst polski Konstytucji w: Konferencja Episkopatu Polski, *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikatu Rzymskiego*, Katowice 1975, s. 10; Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”* (4 grudnia 1963), nr 21.

²² Por. G. Koch, *Sakramentologia. Zbawienie przez sakramenty*, Kraków 1999, s. 175.

²³ Por. KKKW, kan. 695. Na ten temat zob. D. Salachas, *Teologia e disciplina dei sacramenti nei Codici latino e orientale. Studio teologico-giuridico comparativo*, Bologna 2005, s. 126-131; tenże, *Commento al can. 695*, w: *Commento al Codice dei Canoni delle Chiese Orientali*, red. P.V. Pinto, Città del Vaticano 2001, s. 580. Podobnie jest w Kościołach wschodnich niekatolickich – por. P. Evdokimov, *Prawosławie*, Warszawa 2003, s. 295-296; O. Clément, *La Chiesa ortodossa*, Brescia 2005, s. 86.

chodnim, w którym te obrzędy były zastrzeżone biskupowi, a chrztu udzielano niemowlętom, dopiero w XII w. upowszechnił się zwyczaj udzielania bierzmowania pomiędzy 7 a 12 rokiem życia²⁴. Rozwijająca się mocno w tym czasie teologia bierzmowania dała podwaliny pod orzeczenia Magisterium Kościoła. Szczególnie aktywni byli tu tacy teologowie, jak Tomasz z Akwinu²⁵ i Hugo od św. Wiktora²⁶, którzy podkreślali ścisły związek bierzmowania z chrztem, ale jednocześnie wyraźnie traktowali je jako odrębne sakramenty, także czasowo. Wyraźnie wybrzmiało to, jako nauczanie Kościoła, na Soborze Florenckim (1439 r.)²⁷ i Soborze Trydenckim (1547 r.)²⁸ i przetrwało w niezmienionej formie aż do Soboru Watykańskiego II.

Pomijając przytaczane już powyżej odwołania do dokumentów Soboru Watykańskiego II, warto zwrócić uwagę, iż *aggiornamento* teologii bierzmowania skoncentrowało uwagę teologów i kanonistów na trzech zasadniczych aspektach: aspekcie chrystologicznym, czyli związku z Chrystusem i Jego misją; eklezjologicznym – czyli pełniejszym włączeniu w Kościół; i wreszcie na najbardziej interesującej nas kwestii – oczekiwanej od każdego ochrzczonego decyzji osobistego uznania własnego chrztu oraz realizowania świadomego chrześcijaństwa w Kościele i świecie – czyli wymiar antropologiczny i społeczny²⁹.

Günter Koch i Wolfgang Nastainczyk, podejmując niniejszą kwestię, zauważają, iż szczególnie ważny jest ów aspekt osobistej decyzji bycia chrześcijaninem, rozumianej jako realizacja własnego powołania. W czasach, kiedy rzadko można spotkać środowiska, w których integralne dojrzewanie, zarówno na płaszczyźnie osobowości, jak i religijności przebiega stopniowo, młodemu człowiekowi należy dać szansę uznania za własne tego, co zostało mu dane w chrzcie, a także w chrześcijańskim wychowaniu³⁰. Teodor Schneider uważa, że bierzmowania

²⁴ Por. G. Koch, *Sakramentologia...*, dz. cyt., s. 180.

²⁵ Por. Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, q. 72, a. 2c; a. 5c.

²⁶ Por. Hugo od św. Wiktora, *De sacramentis christianae fidei*, lib. II, pars VII, cap. I, col. 459.

²⁷ «Secundum sacramentum est confirmatio, cuius materia est crisma confectum ex oleo». – Sobór Florencki, *Bulla unii z Ormianami „Exultate Deo”*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 3, Kraków 2004, s. 510.

²⁸ «Si quis dixerit, sacramenta novae legis non fuisse omnia a Iesu Christo Domino nostra instituta, aut esse vel pauciora, quam septem, videlicet (...) confirmationem (...), aut etiam aliquod horum septem non esse vere et proprie sacramentum: anathema sit». – Sobór Trydencki, *Dekret o sakramentach*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 4, Kraków 2005, s. 356.

²⁹ Por. G. Koch, *Sakramentologia...*, dz. cyt., s. 187-188; H.J. Spital, *Taufe und Firmung aus der Sicht der pastoralen Praxis*, Liturgisches Jahrbuch 21(1971), s. 84; G. Biemer, *Die Firmung*, Würzburg 1973, s. 35-44.

³⁰ Por. G. Koch, *Sakramentologia...*, dz. cyt., s. 190; W. Nastainczyk, *Firmvorbereitung im Lernprozeß des Glaubens und im Leben der Gemeinde*, w: *Mysterium der Gnade*, red. H. Roßmann, J. Ratzinger, Regensburg 1975, s. 214; tenże, *Katechese: Grundfragen und Grundformen*, Paderborn 1983, s. 127-140.

powinno udzielać się w takim czasie, gdy przed młodym człowiekiem staje lub może być postawione pytanie o interpretację własnego bycia i odpowiedzialność za własne życie³¹. Tym samym rodzi się pytanie o wiek kandydata do bierzmowania: kiedy człowiek jest w stanie wypowiedzieć w odpowiedni sposób świadome „tak”? Kiedy i na ile bierzmowanie w myśleniu i działaniu przyjmującego jest kontynuacją, rozwinięciem i wzmocnieniem chrztu i realnym przygotowaniem do przyjęcia sakramentu małżeństwa?³²

Już na dwadzieścia lat przed wejściem w życie KPK/17, papież Leon XIII, w napisanym własnoręcznie w dniu 22 lipca 1897 r. liście *Abrogata*, przesłanym biskupowi Marsylii, wyraża mu swoje uznanie z powodu jego starań, aby dzieci przystępowały do bierzmowania przed przyjęciem pierwszej Komunii św. Uważa, że opóźnianie przyjęcia bierzmowania nie jest zgodne z dawną tradycją Kościoła i nie służy pożytkowi wiernych. Już bardzo młode dzieci – zauważa Leon XIII – noszą w sobie zaczątki wad, które powoli wzrastają, jeśli ich się wcześniej nie wykorzeni. Do takiej pracy nad sobą wierni od najmłodszych lat potrzebują pomocy z nieba, a tę daje im sakrament bierzmowania. Kto więc przyjmuje sakrament bierzmowania wcześniej niż pierwszą Komunię Świętą jest doskonalej do niej przygotowany³³.

W tej sytuacji, prawodawca KPK/17 miał przed sobą dwie możliwości: albo pójść za pierwotną praktyką i nakazać bierzmowanie małych dzieci jeszcze przed ich pierwszą Komunią Świętą, albo przyjmując powszechniejszą już na początku XX w. opinię i zalecić bierzmowanie dzieci, które osiągnęły stan używania rozumu. Jak to często bywa, opowiedziano się za opinią powszechniejszą. Dlatego też w kan.

³¹ Por. T. Schneider, *Znaki bliskości Boga*, Wrocław 1995, s. 123.

³² Por. tamże, s. 124-125.

³³ «Abrogata, quae toto fere saeculo inoleverat, consuetudine, visum tibi est in mores dioecesis tuae inducere ut pueri, antequam divino Eucharistiae epulo reficiantur, christianum Confirmationis sacramentum, almo inuncti chrismate, suscipiant. Quod utrum Nobis probetur significari tibi desiderasti: placuit autem de re tam praecipua, medio nomine, ad te praescribere et qua simus mente aperire. – Propositum igitur tuum laudamus cum maxime. Quae enim ratio istic aliisque in locis invaluerat, ea nec cum veteri congruebat constantique Ecclesiae instituto, nec cum fidelium utilitatibus. Insunt namque puerorum animis elementu cupidinum, quae, nisi maturime eradantur, inualescunt sensim, imperitos rerum pellicunt atque in praeceps trahunt. Quamobrem opus habent fideles, vel a teneris, indui virtute ex alto, quam sacramentum Confirmationis gignere natum est; in quo, ut probe notat Angelicus Doctor, Spiritus Sanctus datur ad robur spiritualis pugnae et promovetur homo spiritualiter in aetatem perfectam. Porro sic confirmati adoescentuli ad capienda praecepta molliores fiunt, suscipiendaeque postmodum Eucharistiae aptiores, atque ex suscepta uberiora capiunt emolumenta. – Quare quae a te sapienter sunt constituta optamus ut fideliter perpetueque servantur». – P. Gasparri, *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. III, Romae 1933, s. 515-516, nr 634. Szerzej na ten temat: M. Pastuszko, *Sakrament bierzmowania (kanony 879-896)*, Kielce 2005, s. 334-335.

788 KPK/17 postanawia się, że zasadniczo udzielanie sakramentu bierzmowania odkłada się stosownie do około siódmego roku życia dziecka³⁴.

Jak zauważa Marian Pastuszko, głęboka ewolucja prawa, jeśli chodzi o wiek bierzmowanego, miała jednak miejsce za pontyfikatu papieża Pawła VI i została zawarta w *Pontyfikale Rzymskim* z 1973 r.³⁵. W tej księdze liturgicznej podtrzymuje się normę z kan. 788 KPK/17, aby bierzmowanie dzieci, które przyjęły chrzest jako niemowlęta, odkładać do około siódmego roku ich życia. Jednak, obok tej normy, wprowadzono drugą, którą miały ustalić konferencje biskupów. Konferencje te mogły zadecydować, żeby na podległych im terenach udzielano bierzmowania nie około siódmego roku życia bierzmowanych, ale w wieku dojrzałym. Opóźnienie udzielania sakramentu bierzmowania może być powodowane racjami duszpasterskimi. Według *Pontyfiaku Rzymskiego* będzie tu chodziło szczególnie o to, żeby jeszcze przed bierzmowaniem nauczyć wiernych pełnego posłuszeństwa Chrystusowi i dawania Mu zdecydowanego świadectwa³⁶.

Episkopat Polski skorzystał z tego uprawnienia już 16 stycznia 1975 r. Na 146. Konferencji Episkopatu Polski wydano instrukcję duszpasterską, w której czytamy: „sakramentu bierzmowania należy udzielać młodzieży w wieku 14-15 lat, czyli z klasy VII i VIII obecnej szkoły podstawowej”³⁷.

Wprowadzone przez Pawła VI regulacje co do wieku przyjmowania sakramentu bierzmowania wywołały lawinę dyskusji, argumentacji i skrajnych stanowisk. Bernard Botte twierdził, że praktyka wczesnego udzielania bierzmowania, z teologicznego punktu widzenia, jest najbardziej odpowiednia³⁸. Jeszcze bardziej ostro wyraził to Pacyfico Massi, konstatując, że udzielanie dziecku najpierw Komunii Świętej, a następnie bierzmowania, to liturgiczny absurd, gdyż bierzmowanie jest drogą do ostatniego sakramentu inicjacji, jakim jest Eucharystia, a nie odwrotnie³⁹. Cipriano Vagaggini przedstawił kontrargumenty w celu wykazania, że teologicznie nie można niczego zarzucić praktyce odkładania bierzmowania na późniejsze lata⁴⁰. Kontrowersyjny szwajcarski teolog Hans Küng proponuje

³⁴ «(...) Sacramento confirmationis administratio convenienter in Ecclesia Latina differatur ad septimum circiter aetatis annum (...)». – KPK/17, kan. 788. Por. także M. Pastuszko, *Sakrament bierzmowania...*, dz. cyt., s. 336.

³⁵ Pontificale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilli Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, *Ordo Confirmationis*, Città del Vaticano 1973.

³⁶ Por. M. Pastuszko, *Sakrament bierzmowania...*, dz. cyt., s. 343.

³⁷ Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja duszpasterska dotycząca sakramentu bierzmowania*, dz. cyt., nr 3, s. 30.

³⁸ Por. B. Botte, *A propos de la confirmation*, Nouvelle Revue Théologique 98(1966), s. 851.

³⁹ Por. P. Massi, *Confermazione e partecipazione attiva all'Eucharistia*, w: *La confermazione e l'iniziazione cristiana*, Torino 1967, s. 66.

⁴⁰ Por. C. Vagaggini, *L'età della confermazione*, w: *La confermazione e l'iniziazione cristiana*, dz. cyt., s. 43-51.

bierzmowanie krótko przed pierwszą Komunią Świętą, czyli w wieku ok. siedmiu lat⁴¹. W Polsce, Mieczysław Maliński opowiada się za bardzo późnym jak na nasze warunki przyjmowaniem sakramentu bierzmowania. Twierdzi on, że dla osoby, która została ochrzczona jako dziecko, przyjmowanie sakramentu bierzmowania, wprowadzającego w okres dojrzałości chrześcijańskiej, powinno przypadać na czas młodości tj. matury⁴². Wybitny polski teolog, Jacek Salij⁴³, oraz Romuald Kostecki⁴⁴ opowiadają się za wcześniejszym przystępowaniem do sakramentu bierzmowania. Jacek Salij nawet uważa instrukcję Episkopatu Polski w sprawie wieku bierzmowania za nieznaną w Kościele katolickim opóźnienie sakramentu bierzmowania⁴⁵.

Nie zabrakło jednak i głosów postulujących powrót do praktyki pierwotnego Kościoła, czyli jednoczesnego udzielania chrztu i bierzmowania, zarówno niemowlętom, co jest powszechną praktyką katolickich Kościołów wschodnich, jak również dorosłym w łączności z jednoczesną Komunią Świętą, oczywiście przy zachowaniu odrębności wszystkich trzech sakramentów⁴⁶. Przyjmując jednak taką interpretację, jednocześnie neguje się i kwestionuje zasygnalizowany już wyżej wymiar antropologiczno-społeczny, gdyż trudno wtedy mówić o osobistej dojrzałej decyzji przyjmującego. Podobnie argumentuje Teodor Schneider, stojąc na stanowisku, że połączenie praktyki chrztu i bierzmowania niemowląt, analogicznie jak ma to miejsce w katolickich Kościołach wschodnich, byłoby z pewnością pastoralnym cofnięciem. Czasowy dystans między chrztem dzieci i bierzmowaniem jest, według doświadczeń historii, zawsze teologicznie i antropologicznie uzasadniony⁴⁷.

Liczne stanowiska teologiczno-kanonistyczne na temat wieku wymaganego do bierzmowania świetnie zebrał i przedstawił Henri Bourgeois. Wylicza aż pięć takich grup: bierzmowanie bezpośrednio po chrzcie, bierzmowanie około siódmego roku życia dziecka, bierzmowanie w wieku 10-11 lat, bierzmowanie w wieku 13-15 lat, bierzmowanie w wieku 17-20 lat⁴⁸. Ten taksatywny katalog możliwości staje się jednocześnie otwartym pytaniem o wybór takiej drogi do małżeństwa,

⁴¹ Por. H. Küng, *Was ist Firmung?*, Einsiedeln 1976, s. 45.

⁴² Por. M. Maliński, *Po co są sakramenty*, Poznań 1974, s. 270.

⁴³ Por. J. Salij, *Ostatnie innowacje Kościoła Polskiego w sprawie wieku bierzmowania*, *Collectanea Theologica* 48(1978)IV, s. 72.

⁴⁴ Por. R. Kostecki, *Bierzmowanie – sakrament niewykorzystany*, *Ateneum Kapłańskie* 69(1966), s. 28.

⁴⁵ Por. J. Salij, *Ostatnie innowacje...*, art. cyt., s. 71.

⁴⁶ Por. J. Brosseder, *Taufe – Firmung*, *Neues Handbuch Theologischer Grundbegriffe* 4(1985), s. 177.

⁴⁷ Por. T. Schneider, *Znaki bliskości Boga*, dz. cyt., s. 128.

⁴⁸ Por. H. Bourgeois, *L'avenir de la confirmation*, Lyon 1972, s. 117-121.

w której godność sakramentu bierzmowania zostanie osadzona na fundamencie dojrzałej decyzji kandydata, a nie wyłącznie na koniecznym nakazie.

WNIOSKI

Którą zatem z zasygnalizowanych dróg wybrać, aby prawo służyło lepszemu zrozumieniu relacji między źródłem (sakramentami) i fundamentem istnienia Kościoła (Jezusem Chrystusem) a porządkiem odpowiedzialnych działań współtworzących go ludzi? Na tak sformułowane pytanie można odpowiedzieć na wiele sposobów, a nawet udzielić takich odpowiedzi, które przynajmniej z pozoru nawzajem się wykluczają. Jest tak przede wszystkim dlatego, że jakkolwiek odpowiedź nie zamyka sprawy otwartej przez kolejne pytanie, często analogiczne do tego, które biskup w imieniu Kościoła stawia tym, którzy odpowiedzą: „Pragniemy, aby Duch Święty, którego otrzymamy, umocnił nas do mężnego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad”⁴⁹. Co zrobić, aby ta odpowiedź nie rodziła kolejnych pytań i wątpliwości, lecz stała się ostateczną przez dojrzałą decyzję wiary tego, który otrzymawszy pełnię sakramentów inicjacji chrześcijańskiej takim samym okaże się w realizacji małżeństwa, sakramentu nazywanego społecznym. Zatem *maneant quaestio – niech trwa pytanie*.

THE DIGNITY OF THE SACRAMENT OF CONFIRMATION AS A PREREQUISITE FOR MARRIAGE: A MERE OBLIGATION OR A MATURE DECISION OF THE BELIEVER? THE LEGAL AND THEOLOGICAL CONTEXT

Summary

The present article relates to the provisions of the Code of Canon Law (1065 § 1) which requires the reception of the sacrament of Confirmation by Catholics who want to enter into marriage. The article is based on open questions – *maneant questio* – about the content of this regulation. It does not provide definitive answers, but serves as a starting point for the necessary scholarly debate and thus for good pastoral solutions. It reveals a close connection between canonology and practical theology. The former becomes the source of the latter's solutions. The first part of the article presents the evolution of regulations in both universal and particular canon law as well as canonical and theological attempts to provide a rationale for said regulation. It also points out certain dangers related to the application of canon 1065 § 1 to particular cases. The second part of the article, which results from the questions raised in the first part, relates directly to the opinion of canonists and theologians who attempt to justify adopting a broad spectrum of age for Confirmation candidates.

⁴⁹ Konferencja Episkopatu Polski, *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikatu Rzymskiego*, Katowice 1975, s. 30.

Keywords: preparation for marriage, Sacrament of Confirmation, candidate's age for Confirmation

Notka o Autorze: ks. dr Bartosz Nowakowski – adiunkt na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Zakład Prawa Kanonicznego, redaktor naczelny rocznika Prawo i Kościół, sędzia w Metropolitalnym Sądzie Duchownym w Poznaniu.

Słowa kluczowe: przygotowanie do małżeństwa, bierzmowanie, wiek kandydata do bierzmowania